



AMA MAGISTIS

AMA Magistis #10

334 views · 8 minute read



By RASPHUL · 9 października 2024 · No comments

Jak zwykle z terminami u mnie ciężko. Nie chcę nawet pisać usprawiedliwień dlaczego nie miałem czasu opublikować tego w terminie. Jest jak jest. Jak

Prywatność - Warunki

zawsze podzielę pytania na magiczne i na te mniej ;)

Magiczne

Czy uważasz, że zachowujemy ciągłość świadomości po śmierci (umieramy i wiemy co się przed chwilą stało)? Czy można skontaktować się ze zmarłymi bliskimi, żeby dowiedzieć się gdzie np. są i co się z nimi dzieje, albo pozbyć się strachu przed umieraniem/niebytem? Czy polecasz jakąś literaturę w tym temacie?

Uważam, że człowiek zbudowany jest z wielu subtelnych płaszczyzn, z których część zachowuje świadomość życia jakie właśnie prowadziliśmy, a część z nich nie ma z nim wiele wspólnego. Coś, co w większości nazywane jest „duchami” w folklorze i ludowych podaniach, jest jednym z ciał człowieka, który przez jakiś czas pozostaje po śmierci dosyć blisko ciała zmarłego lub miejsca jego życia. W zależności od wielu czynników – których sam nie do końca rozumiem, takie ciało może istnieć w tej przestrzeni przez bardzo długi czas, lub dosyć krótko. Jest to być może zależne od pamięci o zmarłym, ewentualnych ofiar, kultu zmarłego itd.

Duchy zmarłych nie odpowiadają na pytania „gdzie są”, wynika to najpewniej z tego, że to, z czym jesteśmy w stanie się skontaktować jest jedynie cieniem żyjącej osoby, jej echem, pamięcią, wspomnieniami i jakąś częścią woli, nie zaś faktyczną DUSZĄ/Pneumą Życiową tej osoby, która to pneuma, najpewniej wciela się ponownie (takie moje założenie).

Co do strachu przed śmiercią – nie mam pojęcia jak się go pozbyć, bo chyba nigdy go nie czułem jako przed ŚMIERCIA, i może wystarczy pomedytować nad tym? Dlaczego śmierć Cię przeraża? Czy to na pewno śmierć, a nie ból, który może (ale nie musi) jej towarzyszyć?

Ja jestem człowiekiem, który uważa, że ludzie powinni umierać na własnych warunkach (poza niecodziennymi okolicznościami jak nagła śmierć w wypadku czy przez zawał etc.) Uważam, że każdy człowiek powinien oswoić się z myślą odejścia, z myślą o tym, że wszyscy, których zna kiedyś umrą. Od rodzica po ukochanego zwierzaka. Taka kontemplacja śmierci wokół nas służy zrozumieniu, że jedynym, co tworzy cierpienie w kwestii umierania nie jest fakt czyjegoś odejścia, a jedynie nasze przywiązanie do ludzi, zwierząt itd. Gdy człowiek nauczy się żyć bez tego przywiązania, lub chociaż je minimalizować, śmierć innych stanie się dla niego mniej dotkliwa, a to doprowadzi do innej perspektywy na ewentualną własną śmierć w przyszłości.

Mnie osobiście bardziej od śmierci, przeraża to jak łapczywie ludzie trzymają się życia, mimo, że jego koniec jest ustaty niepotrzebnym cierpieniem. Dobra trucizna, powinna być w apteczce każdego szanującego się człowieka, który stoi przed wyborem: odejść tu i na swoich warunkach, czy męczyć się w bólu, w kałuży własnych płynów ustrojowych...

Jeśli chodzi o literaturę, to jedyne, co przychodzi mi do głowy (bo nie czytam jakichś poradników w stylu „jak pogodzić się ze śmiercią”), a co zahacza o temat umierania to opracowanie z konferencji Dalailamy pod tytułem *Sen, śnienie, umieranie: zgłębianie świadomości z Dalaj Lamą*.

Co może sprawiać, że duch infernalny ma mniej siły?

W jaki sposób określamy siłę? Prawdopodobnie jedyną mierzalną tutaj jest to, czy Twoje zadanie zostało wykonane przez ducha, czy też nie. Jeśli nastąpiło to drugie, to wówczas musimy przyjrzeć się wielu czynnikom. Czy nasz stan przy rytuale był odpowiedni? Czy wykonaliśmy poprawnie rytuał? Czy nawiązaliśmy kontakt z pożądanym duchem? Czy byliśmy w stanie zmusić go lub przekonać do wykonania zadania? Czy otrzymał część zapłaty z góry? A następnie zapytać o ograniczenia samego ducha: jaką posiada rangę? Czy mogły ograniczyć jego wpływ na sprawę potężniejsze duchy, wyższe w hierarchii, czy osoba (jeśli jakaś była celem zaklęcia) posiada ochrony magiczne?

Zmiennych jest multum. Jeśli chcesz, napisz do mnie maila (używając formularza na stronie Kontaktowej) i wówczas możemy dogłębnie omówić Twój przypadek.

***[Link do Bloga]* Czy można użyć glinianych figur tak jak opisał autor?**

W magii zawsze możesz użyć glinianych figur, jeśli opisana operacja jest w ten sposób opisana w źródłowym grimuarze, to po prostu postępuj zgodnie ze źródłem. Co do jakości tłumaczenia na podanej stronie – pozostawia wiele do życzenia, więc najlepiej odnieś się do oryginału lub tłumaczenia bardziej profesjonalnego.

Jak zrobić papier petycyjny?

Ja wiem, że jest coś takiego, co używa się w hoodoo i ma służyć, za pośredniczący pomost między praktykiem, a duchami. Znajac życie w kilku książkach byśmy znaleźli sposób na jego przygotowanie, sam jednak nie przywiązuję do tego takiej uwagi. Praktykując ze św. Cyprianem stosuję palenie petycji w specjalnym kociołku poświęconym do tego celu. Używam zwykłego papieru drukarskiego, na którym piszę petycje przygotowanym przez siebie atramentem ze smoczej krwi. W niektórych magicznych operacjach jakkolwiek należy używać dziewiczego pergaminu – wówczas, aby uniknąć mordowania i skórowania kózki, polecam bardzo [taki produkt na Etsy](#), który można odpowiednio konsekrować.

Po jakim czasie prowadzenia kultu można złożyć petycję?

Moim zdaniem można zacząć robić takie rzeczy w momencie, w którym widzimy faktyczną relację z danym duchem. Jeśli przysłowiowo „klepiemy zdrowaśki” bez poczucia odpowiedzi, bez nawiązania faktycznego kontaktu z duchem, relacji, nie posiadamy kanału komunikacji, to możemy oczekiwać, że nasze potencjalne petycje i prośby idą sobie w eter zamiast w kierunku konkretnej istoty.

Dlatego w pierwszej kolejności należy ustabilizować relację z danym duchem, z reguły wymaga to kilku tygodni do kilku miesięcy poświęcania mu uwagi, przywoływania go, składania drobnych ofiar, pokazania zaangażowania ze swojej strony etc.

Jak w magiczny sposób przerzucić chorobę na inną osobę ? Bo wiem że coś takiego istnieje ale nie mogę znaleźć przepisu.

Tutaj nie pomogę, bo nie uważam, by dzielenie się takimi technikami z nieznanymi było zdrowym podejściem do magii ;)

Co sądzisz o gnostyce?

Myślę, że jeśli ktoś chce połączyć w sobie praktyki pogańskie i chrześcijańskie, gnostycyzm może być dobrym początkowym wyjściem.

Polecisz jakiś prosty czar na zdrowie?

Zależy jakiej natury jest schorzenie, ale chyba najprostszym są zaklęcia merserburskie. Poza tym jest mnóstwo czarów i charmsów na uzdrowienie w magii czarowniczej, więc wystarczy otworzyć The Black Toad lub Traditional Witchcraft by coś dla siebie znaleźć. Oczywiście przygotowanie może trwać dłużej, ale to już detale.

Gdzie można znaleźć przepis na olej „send back evil oil”? Albo czy byś chciał zrobić post o tym oleju?

Nie wiem, najpewniej to jest kolejny olejek z praktyk hoodoo. W sumie, w większości przypadków odszedłem od tego typu praktyk, więc i tutaj nie pomogę. Istnieją jednak metody egzorcyzmujące zło, a także ochronne amulety czy charmsy. Można takie wykonać, źródła jak wyżej. Co zaś do olejów, jeśli ktoś

praktykuje ze Św. Cyprianem, to jeden z jego trzech olejów posiada właściwości egzorcyzmujące.

Czy medytacje na zdrowie działają? Bo stosuje i wydaje się, że działa ale to chyba placebo.

Po owocach ich poznacie. To, co działa dla mnie, niekoniecznie zadziała dla Ciebie. A to, co odnosi skutek w Twoim życiu, nie znajdzie zastosowania u mnie. Musiałbym mieć więcej szczegółów odnośnie samej praktyki „medytacji na zdrowie”, jak to wygląda, jak to robisz, jaki masz background praktyk itd.

Jak skutecznie wystosować prośbę do ducha-psychopompa o wezwanie do nas innego ducha? Czy potrzeba czegoś więcej niż takich oczywistych rzeczy jak ofiara i modlitwa?

Zdecydowanie potrzeba czegoś więcej i najlepiej zrobić to w formie rytualnej i nieco bardziej zceremonializowanej. Nie widzę osobiście opcji, w której kontaktujemy się ze swoim duchem-psychopompem przy ołtarzyku i ot tak oczekujemy od niego, że przywoła przed nas innego ducha lub jakiegoś zmarłego. Do tego potrzeba pełnej operacji magicznej. Polecam zapoznać się z opisem Lampy Murmura jeśli chodzi o wzywanie zmarłych. Może to dać jakiś ogląd tego.

Opowiesz o swojej gnozie z Cyprianem? Jest się czego obawiać?

W sensie, czy Cyprian jest groźnym duchem? Powiedzmy tak, że spotkałem praktyków, którzy uważają, że Cyprian nie jest tym, za którego się podaje, że jak z nim praktykowali to odnosili więcej porażek niż sukcesów itd. Ja osobiście tego nie doświadczyłem (inaczej przerwałbym tę pracę), z drugiej strony, ja nigdy też nie widziałem mojej współpracy z duchem Cypriana jako *kultu*. Ja go nie czczę w żaden sposób, ja traktuję go jak ducha do współpracy, biznesowego partnera.

Aby zobrazować bardziej, co mam na myśli, opowiem o jednej z moich praktyk z nim, jakie stosuję od czasu do czasu. Po pierwsze, mam w głowie to, że Cyprian to duch zmarłego czarownika, którego idea było czerpać wiedzę magiczną z różnych systemów; stąd jego inicjacje w przeróżne starożytne misteria magiczne. Jego celem było rozciągnąć swoją moc, co zdecydowanie udało mu się zrobić. Ale czasy się zmieniają, idea magii ewoluuje, nowe misteria wypływają na światło dnia – misteria, których on nie może osiągnąć, choćby te zapisane we współczesnych nam książkach. Zakładam bowiem, że żaden duch nie siedzi w umysłach wszystkich ludzi i nie jesteś w stanie ot tak, wydobywać z nich informacji. Dlatego też jako element współpracy opracowałem praktykę, podczas której wzywam go i deklaruję, że teraz jest „study time”, a następnie biorę książkę (różne) i zaczynam je czytać od początku. W zależności od książki zdarzyło mi się na sesję przeczytać od jednego do trzech rozdziałów. Jest to jednocześnie ofiarą dla niego, ofiarą z wiedzy magicznej, myśli innych praktyków, jak też pracą rozwojową dla mnie, ponieważ w olbrzymiej ilości przypadków, czytając książkę, w głowie pojawiają mi się „podpowiedzi” czy „komentarze”, odnośnie tego, jak mogę zrozumieć jakieś zagadnienie, albo podpowiedzi jak zrobić coś, co jest w nich opisane, lepiej.

Naturalnym dla mnie jest to, że taki rodzaj współpracy wzmacnia obie strony i jest korzystny dla mnie i dla niego. Część moich rytuałów z nim związanych jest typowo podyktowana mi przez niego, jednak nie mogę się tym publicznie dzielić so far.

Moja praktyka z nim nauczyła też mnie nieco inaczej patrzeć na współpracę z duchami w ogóle. Jakby jeżeli masz kumpla, który chce osiągnąć te same cele co Ty, to możecie połączyć siły i iść w tym samym kierunku, wzajemnie się wspierając. Współpraca z Cyprianem, chociaż jest troszkę bardziej biznesowa niż ze zwykłym kumplem, to ma podobne cechy. Jakaś tam mnie, chce osiągnąć podobne cele, jakie udało się jemu, dlatego on służy mi pomocą w ich osiągnięciu, zaś ja odwzajemnam się mu pomocą w osiągnięciu jego celów – które prawdę mówiąc, nie są wcale tak rozbieżne. I to dosyć istotne sądzę.

Jeśli więc potrzebujesz ducha do czarów, który pomoże Ci osiągać wyłącznie materialne rezultaty i wpływać na sąsiadki, rodziców itd. To uważam, że Cyprian jest nieodpowiednim do tego duchem, i szybko możesz się zawieźć. Jeśli jednak Twoim celem jest zwiększanie osobistej mocy, wiedzy, czerpanie z różnych

magicznych misteriów i używanie tej wiedzy dopiero później, w konsekwencji jakby, do wpływania na otaczającą Cię rzeczywistość. No to tutaj Cyprian może się okazać pomocnym duchem.

Inne

Możemy się spodziewać płatnych szkoleń wnioskując po story? Byłoby zajeb*ie.**

Realia są takie, że jestem zapracowanym człowiekiem, życie i magia zajmują sporo czasu, i cała social mediowa otoczka jest dla mnie, gdzieś tam na ostatnim planie. Kiedyś miałem więcej czasu i poświęcałem go na stronę i różne projekty. Teraz wiem, że każdy dodatkowy projekt jest mega ciężarem dla mnie i boję się ruszać cokolwiek. Dlatego niczego nie mogę obiecać.

Ale jeśli pojawiłby się jakiś kurs mojego autorstwa, to nie będzie on kursem w stylu obecnych wszędzie kursów, tylko raczej pełnoprawnym szkoleniem od A do Z, bo nie mam ochoty zajmować się czymś na pół gwizdka. No i kolejna rzecz, że nie sądzę by był on płatny. Ja mam swoje źródło dochodu, całkiem niezłe, plus jestem czarownikiem, pieniądze pojawiają się, gdy ich potrzebuję. Nie muszę żerować, na ludziach szukających wiedzy, duchowości itd. Mogę dzielić się wiedzą za darmo, co zresztą robię i tak cały czas.

Co się stało z twoim Instagramem?

Żyje, ma się dobrze. Jeśli go nie widzisz, być może w ramach moich czystek w otoczeniu trafiłeś/trafiłaś na listę zbanowanych ludzi. Jeśli uważasz, że to jakaś pomyłka, możesz się ze mną skontaktować prywatnie na maila. ;) A jeśli masz na myśli to, że dawno nic nie publikowałem tam. To no cóż, jestem leniwy jeśli o sociale chodzi, mam w planach wrzucenie tam postu o wrotyczu i przygotowywaniu maści wrotyczowej i coś jeszcze o magicznej ochronie. Ale kiedy to zrobię? Jak będzie na to pora.

Polecisz kogoś od aniołów i Archaniołów? Oprócz [nick pewnej osoby] bo jej nie cierpię.

Jedyną osobą, która ma wiedzę w tym temacie dosyć dużą w naszym otoczeniu jest Xaos. Wspomniana przez Ciebie persona też jej raczej nie posiada – po prostu dobrze udaje, polecam unikać ;)

Jakie są wymagania aby dołączyć do twojego DC?

Na chwilę obecną przyjęcia na serwer są zamknięte. Nie istnieją jakieś konkretne wymagania aby dołączyć, wystarczy podobna wizja i cel. Jeśli uważasz, że potrafisz je dzielić, napisz do mnie na maila przez formularz kontaktowy.

Witam, jaka jest szansa na dołączenie do Waszego Discorda?

Na chwilę obecną zerowa, przyjęcia na serwer są chwilowo zamknięte. Jak wyżej. Jeśli uważasz, że mimo to byłbyś wartościowym członkiem naszej społeczności, napisz do mnie na maila przez formularz kontaktowy.

Skomentuj

SPIS TREŚCI

1 Magiczne

Czy uważasz, że zachowujemy ciągłość świadomości po śmierci (umieramy i wiemy co się przed chwilą stało)? Czy można skontaktować się ze zmarłymi bliskimi, żeby dowiedzieć się gdzie np. są i co się z nimi dzieje, albo pozbyć się

strachu przed umieraniem/niebytem? Czy polecasz jakąś literaturę w tym temacie?

Co może sprawiać, że duch infernalny ma mniej siły?

[Link do Bloga] Czy można użyć glinianych figur tak jak opisał autor?

Jak zrobić papier petycyjny?

Po jakim czasie prowadzenia kultu można złożyć petycję?

Jak w magiczny sposób przerzucić chorobę na inną osobę ? Bo wiem że coś takiego istnieje ale nie mogę znaleźć przepisu.

Co sądzisz o gnostyce?

Polecisz jakiś prosty czar na zdrowie?

Gdzie można znaleźć przepis na olej „send back evil oil”? Albo czy byś chciał zrobić post o tym oleju?

Czy medytacje na zdrowie działają? Bo stosuje i wydaje się, że działa ale to chyba placebo.

Jak skutecznie wystosować prośbę do ducha-psychopompa o wezwanie do nas innego ducha? Czy potrzeba czegoś więcej niż takich oczywistych rzeczy jak ofiara i modlitwa?

Opowiesz o swojej gnozie z Cyprianem? Jest się czego obawiać?

2 Inne

Możemy się spodziewać płatnych szkoleń wnioskując po story? Byłoby zajeb***ie.

Co się stało z twoim Instagramem?

Polecisz kogoś od aniołów i Archaniołów? Oprócz [nick pewnej osoby] bo jej nie cierpię.

Jakie są wymagania aby dołączyć do twojego DC?

Witam, jaka jest szansa na dołączenie do Waszego Discorda?

UDOSTĘPNIJ

Like this:

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA MAGISTIS

